



Sygn. akt III KK 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Teresa Jarosławska

w sprawie **L. G.**

skazanego z art. 263 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 6 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 20 września 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w
S.

z dnia 28 marca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r. Sąd Rejonowy uznał L. G. za winnego tego, że: w okresie od nie wcześniej niż 8 listopada 2008 r. do 13 sierpnia 2011 r. w miejscowości Z. bez wymaganego zezwolenia – cofniętego decyzją Komendanta Wojewódzkiego w B. I. [...] z dnia 17 kwietnia 2007 r. posiadał amunicję w postaci trzech naboju pistoletowych kal. 9 mm MAKAROW – to jest występku z art. 263 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres lat dwóch.

Wyrok ten zaskarżył osobiście oskarżony.

W apelacji podniósł on zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że dopuścił się zarzucanego mu czynu i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Apelację tą rozpoznał w dniu 20 września 2012 r. Sąd Okręgowy w G.

Wyrokiem w tym dniu wydanym, uznał ją za oczywiście bezzasadną i zaskarżony nią wyrok utrzymał w mocy.

W dniu 13 maja 2013 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła, sporządzona przez Prokuratora Generalnego, kasacja od tego wyroku Sądu Okręgowego w G.

Kasacją tą Prokurator zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanego i zarzucił mu:

rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez błędne uznanie, że nastąpiło prawidłowe doręczenie oskarżonemu zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej, a tym samym, że istniały warunki do prowadzenia rozprawy odwoławczej pod jego nieobecność, co w konsekwencji doprowadziło do uniemożliwienia L. G. realizacji przysługującego mu prawa do obrony i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym. Taka ocena tej kasacji pozwoliła rozpoznać ją w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony kasacją wyrok wydano z rażącą obrazą przywołanych w jej zarzucie przepisów karnej ustawy procesowej. Zważywszy na charakter i konsekwencje tego uchybienia, nie sposób obecnie zanegować możliwości jego istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Tym bardziej w sytuacji w której oskarżony konsekwentnie (także w apelacji) zaprzeczał swojej winie, a wadliwy sposób powiadomienia go o terminie rozprawy odwoławczej pozbawił go możliwości uczestniczenia w niej i tym samym stanowił rażące naruszenie przysługującego mu prawa do obrony.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z treścią art. 450 § 3 k.p.k. tylko niestawiennictwo należycie zawiadomionych o terminie rozprawy stron (a więc i oskarżonego), obrońców lub pełnomocników nie tamuje rozpoznania sprawy i skutkuje możliwością (chyba że ich udział jest obowiązkowy) przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej. Pod nieobecność oskarżonego można więc tej czynności – co do zasady – dokonać tylko wówczas, gdy będzie on prawidłowo, a więc w sposób zgodny z treścią przepisów zawartych w rozdziale 15 Kodeksu postępowania karnego, zawiadomiony o czasie i miejscu rozprawy odwoławczej. Nieprawidłowe powiadomienie o rozprawie jest zatem równoznaczne z niepowiadomieniem o niej i implikuje zawsze koniecznością zaniechania jej przeprowadzenia, o czym wprost stanowi przepis art. 117 § 2 k.p.k.

Tymczasem stwierdzone w sprawie fakty pozwalają wnioskować o tym, że Sąd Okręgowy, nie dochował, ustanowionego w przepisie art. 117 § 1 k.p.k., obowiązku prawidłowego zawiadomienia L. G. o rozprawie odwoławczej, wyznaczonej na dzień 20 września 2012 r.

Wysłane dla oskarżonego w dniu 5 lipca 2012 r. zawiadomienie o tej rozprawie zawierało błędne wskazanie danych personalnych oskarżonego (ściślej – jego imienia). Było ono bowiem (zgodnie zresztą z treścią zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy z dnia 5 lipca 2012 r. – k. 111) skierowane do G. G., nie zaś (jak być powinno) do L. G. (k. 112 – 113). Ta nieprawidłowość wskazania w tym zawiadomieniu osoby jego adresata,

umknęła uwadze Sądu odwoławczego, który na rozprawie w dniu 20 września 2012 r. uznał, na podstawie art. 133 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., iż zawiadomienie o terminie tej rozprawy zostało oskarżonemu prawidłowo doręczone. Błądność – w tej stwierdzonej sytuacji faktycznej – owej decyzji jest zatem jednoznaczna. Sąd mógł bowiem tak stwierdzić, tylko w przypadku prawidłowego zawiadomienia oskarżonego o terminie i miejscu tej rozprawy. Prawidłowego, a więc zawierającego w pełni poprawne określenie jego danych personalnych. Wadliwe ich określenie powoduje przecież sytuację w której w istocie wysłane, dotknięte tym uchybieniem, wezwanie czy zawiadomienie, dotyczy innej, bo nie takie imię noszącej, osoby.

Stąd też poprawne wskazanie danych personalnych (imienia, nazwiska) osoby adresata zawiadomienia warunkuje dopiero możliwość uznania go za doręczone także i wtedy, gdy nastąpi sytuacja o której stanowi przepis art. 133 § 1 i § 2 k.p.k.

Nieprawidłowe określenie adresata zawiadomienia powoduje – w tego rodzaju sytuacji – iż wymagane, w tych przepisach, zawiadomienie adresata o pozostawieniu niedoręczonego mu pisma w najbliższej placówce pocztowej (jak to nastąpiło *in concreto*) również zawiera nieprawidłowe określenie jego personaliów i tym samym może dla niego być podstawą wnioskowania, iż dotyczy innej osoby.

W tych warunkach Sąd odwoławczy, przeprowadzając pod nieobecność oskarżonego w dniu 20 września 2012 r. rozprawę odwoławczą, rażąco uchybił treści art. 450 § 3 k.p.k. i postąpił wbrew nakazowi z art. 117 § 2 k.p.k., bowiem dokonał tego w sytuacji, w której nie było rzeczywistych (obiektywnych) przesłanek do uznania, że oskarżony o terminie i miejscu tej rozprawy został prawidłowo zawiadomiony.

W konsekwencji tego rażącego uchybienia doszło też do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, wynikającego z art. 6 k.p.k. Został on w ten sposób pozbawiony możliwości osobistego uczestnictwa w rozprawie, popierania złożonej przez siebie, kwestionującej w całości wyrok Sądu Rejonowego, apelacji i ewentualnego składania wyjaśnień, oświadczeń i wniosków w trybie art. 453 § 2 k.p.k.

Tym samym uznać należało, iż stwierdzone uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Tożsame stanowisko, w analogicznych sytuacjach w których dochodziło do rozpoznania na rozprawie odwoławczej sprawy podczas nieobecności niepozbawionego wolności, ale nieprawidłowo (bądź wcale) powiadomionego o niej oskarżonego, konsekwentnie dotychczas wyrażał Sąd Najwyższy. W licznych judykatach, każdorazowo podkreślał, iż takie postępowanie stanowiło nie tylko obrazę art. 450 § 3 k.p.k., ale było także równoznaczne z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony (art. 6 k.p.k.) w stopniu mającym bezspornie istotny wpływ na treść orzeczenia (por. wyroki z: 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, z. 1 – 2, poz. 14; 2 grudnia 1999 r., V KKN 457/98, OSN P i Pr. 2000, nr 4, poz. 13; 3 września 2009 r., V KK 159/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1807; 15 lipca 2009 r., III KK 990/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1531).

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając, w postępowaniu odwoławczym, sprawę L. G. uwzględni powyższe wnioski oraz spostrzeżenia i prawidłowo powiadomi go o wyznaczonym miejscu i czasie rozprawy odwoławczej, na której to raz jeszcze - w związku z wniesioną przez oskarżonego apelacją - dokona kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak wyżej.